

46 minut niełatwych rozmów z Ministrem Arłukowiczem. Jest postęp w obronie szpitali

Kategoria: Felietony

Opublikowano: piątek, 02, marzec 2012 18:47

Odsłony: 2101

W zmaganiach o zatrzymanie kryzysu w szpitali udało się doprowadzić do kolejnego wydarzenia, tym razem z udziałem Ministra Bartosza Arłukowicza. Zamierzeniem naszym było uzyskanie jednoznacznej deklaracji o uruchomieniu działań stabilizujących system ochrony zdrowia, zaproponowanych przez ZPP.

Były w trakcie tego spotkania momenty dramatyczne, kiedy wydawało się już, że nie doczekamy się przybycia Pana Ministra (przedłużały się głosowania w Sejmie, a Bartosz Arłukowicz jest posłem). Ostatecznie, wypełniliśmy czas oczekiwania negocjacjami z innymi przedstawicielami resortu w sprawie przyszłości ratownictwa medycznego i ustawy o zdrowiu publicznym.

Musiały także paść mocne słowa, w odwecie za propozycje szefa resortu dotyczące... przekazywania szpitali powiatowych w gestię samorządów województw (w tej sprawie umówiliśmy się z Panem Ministrem na dodatkową debatę).

Ostatecznie jednak trzeba bardzo pozytywnie ocenić efekty rozmów z resortem zdrowia. Minister Arłukowicz potwierdził wcześniejsze deklaracje dotyczące m.in. odstąpienia od obligatoryjności wykupywania polis ubezpieczenia od zdarzeń medycznych; wydłużenia okresu obowiązywania mechanizmów wsparcia procesu przekształceń spoz w spółki (także poszerzenie pakietu zobowiązań, na pokrycie których samorzady będą mogły otrzymać dotacje z budżetu państwa); opracowania propozycji kierunkowych zmian funkcjonowania ratownictwa medycznego; umożliwienia stowarzyszeniem i fundacjom prowadzącym podmioty lecznicze, zachowania statusu organizacji pożytku publicznego (a co za tym idzie pozyskiwania środków z wpłaty 1 proc. PIT); uproszczenia zasad przekazywania środków publicznych podmiotom prowadzącym działalność leczniczą; umożliwienia samorządom terytorialnym wspólnego realizowania programów zdrowotnych finansowanych przez Ministra Zdrowia lub Narodowy Fundusz Zdrowia.

Pełny pakiet uzgodnień zawiera załączony dokument. Jest to wersja robocza. Czekamy na potwierdzenie jego zawartości przez resort zdrowia.

No i czekamy (ale nie biernie), na to by słowa zamieniły się w czyny.

Najważniejsze, iż udało się wykonać kolejny krok w dobrą stronę.

Marek Wójcik